Nr. 72 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Poniedziałek, 14 marca 1938 r. Rok X.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144 44, 166-66, 177-77 i 38-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66 Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603 400.

ADMINISTRACJI

Austria krajem Rzeszy!

Na 10-go kwietnia wyznaczono nowy plebiscyt

Prezydent Miklas ustąpił, przekazując władzę Seyss-Inquartowi

WIEDEŃ, 13. 3. (PAT). Godz. 20.40.

W urzędzie kanclerskim odbyła się konferencja prasowa, na której nowomianowany szef prasy, przybyły dziś z Berlina attache prasowy poselstwa austriackiego w Berlinie, JÓZEF HANS LAZAR oznajmił dziennikarzom zagranicznym następujące dwie wiadomości:

1) Prezydent republiki austriackiej MIKLAS ZREZYGNOWAŁ I PRZEKAZAŁ SWE OBOWIĄZKI KANCLERZOWI SEYSS-INQUARTOWI.

W komentarzu do tych wiadomości szef prasowy podkreślił, że rezygnacja odbyła się na drodze czysto legalnej i zgodnie z konstytucją.

2) Na podstawie artykułu 3 pkt. 2 ustawy konstytucyjnej w sprawie zarządzeń nadzwyczajnych RZĄD AUSTRIACKI POSTANOWIŁ ogłosić następujące zarządzenie:

a) AUSTRIA JEST KRAJEM RZESZY NIEMIECKIEJ,

b) W niedzielę, 10 kwietnia 1938 r. odbędzie się TAJNE I POWSZECHNE GŁOSOWANIE, w którym wezmą udział mężczyźni i kobiety, mające ukończonych 20 lat. Głosowanie odbędzie się W SPRAWIE PONOWNEGO ZŁĄCZENIA Z RZESZĄ NIEMIECKĄ (Wiedervereinigung).

W powszechnym głosowaniu będzie rozstrzygała większość głosów.

c) W celu przeprowadzenia tego nowego zarządzenia, które MA MOC USTAWY, wydane będzie rozporządzenie wykonawcze.

d) Ustawa wchodzi w życie z chwilą ogłoszenia.

e) Przeprowadzenie tej ustawy powierza się rządowi związkowemu.

Podpisał Seyss-Inquart i wszyscy członkowie rządu.

Armia austriacka podlega Hitlerowi

jako część składowa sił zbrojnych Rzeszy niemieckiej

BERLIN, 13. 3. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Linzu:

Kanclerz i naczelny wódz sił zbrojnych zarządził:

1) Austriacki rząd związkowy uchwalił ustawę o ponownym zjednoczeniu (Wiedervereinigung) Austrii z Rzeszą niemiecką. Rząd Rzeszy ustawą, wydaną w dniu dzisiejszym, zatwierdza to postanowienie.

2) Na podstawie tego zarządzam: AUSTRIACKA ARMIA ZWIĄZKOWA Z DNIEM DZISIEJSZYM PODLEGA MOIM ROZKAZOM, JAKO CZĘŚĆ SKŁADOWA ARMII NIEMIECKIEJ.

3) POWIERZAM GENERAŁOWI VON BOCKOWI, dowódcy 8-ej armii, DOWÓDZTWO ARMII NIEMIECKIEJ W OBRĘBIE AUSTRIACKICH GRANIC KRAJOWYCH.

Wszyscy członkowie dotychczasowej związkowej armii austriackiej ZŁOŻĄ NIEZWŁOCZNIE PRZYSIĘGĘ MNIE, JAKO NACZELNEMU WODZOWI SIŁ ZBROJNYCH.

General Bock wyda niezwłocznie konieczne zarządzenia.

(—) ADOLF HITLER.

Pierwsze ofiary nowego regime'u

W Wiedniu aresztowano 150 bankierów, przemysłowców i kupców-żydów

WIEDEŃ, 13. 3. (PAT). Ulice Wiednia przedstawiają obraz najwyższego podniecenia, przepełnione do ostatnich granic przelewającym się tłumem, wybuchającym nieustannymi okrzykami na cześć Hitlera, które wzbudza ukazanie się nawet żołnierzy lub „Schuppo" niemieckich. Dziś mają się znów odbyć

RÓŻNE POCHODY I MANIFESTACJE.

Na ulicach Wiednia widać wielką ilość samochodów z numerami niemieckimi. Prawie zupełnie

NIE WIDAĆ NA ULICACH ŻYDÓW,

którzy raczej wolą nie wychodzić na ulicę z domów,

ABY UNIKNĄĆ OBELŻYWYCH OKRZYKÓW ZE STRONY PODNIECONYCH DEMONSTRANTÓW.

Już nawet brak swastyki wywołuje różne drwiny i zaczepki ze strony tłumu.

BUDAPESZT, 13. 3. (Tel. wł.) Z Wiednia donoszą, że wczoraj przed południem oddziały S. A. i policji otoczyły siedzibę krajowej organizacji syjonistycznej w Austrii oraz lokale wszystkich instytucji syjonistycznych i palestyńskich przy ulicy Marek Aureliuszstrasse.

Wszędzie dokonano gruntownej rewizji. Lokale opieczętowano.

Zatrzymano osoby, które znajdowały się w czasie rewizji w wymienionych lokalach. Po kilkugodzinnym przetrzymaniu w areszcie wypuszczono wszystkich na wolność.

Niektórzy

DZIAŁACZE ŻYDOWSCY PRZEBYWAJĄ W ARESZCIE.

Według niesprawdzonych pogłosek aresztowany jest także przewodniczący unii żydowskich instytucji

RADCA DWORU DR. OPPENHEIMER,

jedna z najbardziej popularnych osobistości w Austrii.

W ciągu dnia aresztowano we Wiedniu

150 ŻYDOWSKICH BANKIERÓW, PRZEMYSŁOWCÓW I KUPCÓW.

Z ogólnego zjednoczenia związków sportowych wykluczono związki żydowskie.

Z teatru Maxa Reinhardta

ZWOLNIONO WSZYSTKICH AKTORÓW POCHODZENIA ŻYDOWSKIEGO.

Wydawca „Telegrafu" i właściciel wielkiej drukarni, STEINMAN, zbiegł. Drukarnia uległa konfiskacie.

Już nie powróci angielski poseł do Wiednia

LONDYN, 13. 3. (PAT). Oficjalnie ogłoszono, że poseł brytyjski we Wiedniu Palairet został wezwany do Londynu dla złożenia raportu o wydarzeniach w Austrii, ale nieoficjalnie w kołach miarodajnych przyznają, że nie powróci on już więcej do Wiednia. Z drugiej strony zaś odwołany został z Londynu poseł austriacki baron von Frankenstein.

LONDYN, 13. 3. (PAT). Reuter donosi z Wiednia, iż austriaccy posłowie w Londynie, Paryżu i Pradze zostali odwołani.

„Nigdy panu tego nie zapomnę!"

Hitler dziękuje telegraficznie Mussoliniemu

BERLIN, 13. 3. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Linzu:

Kanclerz Hitler wysłał do Mussoliniego następującą depeszę:

Do Jego Ekscelencji włoskiego prezydenta ministrów i wodza faszystowskich Włoch. Mussolini! NIGDY PANU TEGO NIE ZAPOMNĘ!

(—) ADOLF HITLER.

BERLIN, 13. 3. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Linzu:

Grupa młodzieży, należącej dawniej do frontu patriotycznego, rozszerzała pogłoski o południowym Tyrolu,

MOGĄCE ZAKŁÓCIĆ DOBRE STOSUNKI MIĘDZY RZESZĄ A WŁOCHAMI.

Część tej młodzieży została aresztowana. Zeznali oni, że istotnie było ich zamiarem stworzenie nieporozumienia między Niemcami i Włochami.

Osiemnaście wyroków śmierci w Moskwie

(Szczegóły na str. 4)

Obostrzenia dewizowe

Arcyksiężna pospiesznie wyjechała

WIEDEŃ, 13. 3. (PAT). — W dniu dzisiejszym obostrzono dotychczasowe przepisy zakazujące wysyłania pocztą walut, dewiz i papierów wartościowych z Austrii zagranicę pod groźbą jak najsurowszych kar.

WIEDEŃ, 13. 3. (PAT). Arcyksiężna Adelaida opuściła pospiesznie przedwczoraj Austrię.

Dalszy ciąg depesz wiedeńskich na str. 2 i 3.

Ulicami Wiednia ciągnie wojsko...

Defilada 10 tysięcy przed przywódcą młodzieży hitlerowskiej

WIEDEŃ, 13.3. (PAT) — O godzinie 2.30 w nocy wkroczyły do Wiednia oddziały straży przedniej niemieckiej dywizji zmotoryzowanej.

Ulice Wiednia, zalane wiosennym słońcem od samego rana zapełniły się odświętnie przybranymi tłumami. Samo miasto ma wygląd niecodzienny. Z domów powiewają ogromne flagi ze znakiem swastyki. Ludzie na ulicach trzymają chorągiewki, lub też nałożyli opaski ze swastyką. Przejeżdżający przez miasto oficerowie i żołnierze niemieccy z oddziałów straży przedniej są przedmiotem owacji i wiwatów tłumu.

WIEDEŃ, 13.3. (PAT) — Oddziały niemieckie, wjeżdżające do Wiednia, jadą luźnymi formacjami w samolotach wojskowych i zmobilizowanych samochodach prywatnych i autobusach. Jadące w szybkim tempie oddziały Schuppo, strzelców i S. S. spotykane są przez ludność miejscową, zalegającą gęstymi szpalerami okoliczne miasteczka, owacyjnie. W szeregach ludności stoją również formacje żołnierzy austriackich bez broni.

Porządek w miasteczkach utrzymują funkcjonariusze policji austriackiej, policjanci niemieccy oraz szturmowcy austriaccy.

WIEDEŃ, 13.3. (PAT) — Ulicami Wiednia przeciągają silne kolumny dywizji zmotoryzowanych i liczne setki samochodów półciężarowych.

Wojsko bez broni

WIEDEŃ, 13.3. (PAT) — Dzisiaj po południu witano przed ratuszem pierwszy batalion 40 p. piechoty niemieckiej, przy czym przemawiali: generał dowodzący dywizją, komenderujący podpułkownik batalionu i burmistrz miasta major w rezerwie Lahr.

Przez ulice maszerują oddziały wojska w zwartym szyku bez broni ze sztandarem ze swastyką, a wyciągniętą ręką przez generałem niemieckim, przy którego boku stoi komendant miasta gen. Haselmeyer. Za nimi kompania honorowa z orkiestrą. Wojska niemieckie skierują się w luźnych oddziałach do koszar.

Plac Adolfa Hitlera

WIEDEŃ, 13.3. (PAT) — W czasie uroczystego przyjęcia wojsk niemieckich w Insbrucku na Placu Dollfussa zakomunikował burmistrz miasta dr. Denz zgromadzonym tłumom o nazwaniu Placu Dollfussa — Placem Adolfa Hitlera.

WIEDEŃ, 13.3. (PAT) — Baldur von Schirach, przewódca niemieckiej młodzieży Hitlerjugend w towarzystwie świty przybył dziś rano do Wiednia i odebrał o godzinie 20.45 po wielkim przemówieniu defiladę 10.000 młodzieży, która przez Kaertnerstrasse przemaszerowała na Platz am Hof, gdzie mieści się dowództwo partii narodowo-socjalistycznej w dawnej siedzibie frontu ojczyźnianego

WIEDEŃ, 13.3. (PAT) — O godzinie 19-ej na rynku odbyła się defilada policji wiedeńskiej. Defiladę odbierał oddział policjantów, zwolnionych z policji austriackiej za przynależność do partii narodowo-socjalistycznej, z transparentem o napisie: „Nielegalni w latach 1933—1938".

Defiladę przed operą odbierał generał niemiecki, koło którego stał były komendant Wiednia gen. Hasselmeyer. Wkrótce potym przyjechał dowódca sił zbrojnych niemieckich, znajdujący się obecnie w Wiedniu gen. von Bock, który dokonał przeglądu kompanii honorowej, stojącej ze sztandarem i orkiestrą przed Grang Hotelem, zarezerwowanym jako kwatera dla generała Bocka ze sztabem.

Następnie rozpoczął się ulicami Wiednia przejazd kolumn drugiej dywizji zmotoryzowanej. Przez ulice przeszło sto samochodów ciężarowych, aut pancernych, czołgów, artyleria zmotoryzowana.

Tłumy publiczności owacyjnie witały oddziały niemieckie. Szczególnie owacyjnie był witany nowy prezydent policji Wiednia dr. Otto Steinhousel, który po nieudanej próbie przewrotu narodowo-socjalistycznego w roku 1934 został aresztowany i skazany na kilkuletnie więzienia, a potym ułaskawiony po umie z Niemcami z dnia 11 lipca 1936 r.

Anschluss był nie do pomyślenia

jeszcze przed siedmiu laty

Ostatnie wydarzenia polityczne w Austrii nasuwają nam pewne analogie z przed kilku lat. Chodzi tu mianowicie o pogrzebany wówczas projekt **unii celnej niemiecko - austriackiej**, wysunięty przez kanclerza Rzeszy, Brüninge i ministra spraw zagranicznych Curtiusa z jednej strony, oraz austriackiego wice kanclerza Schobera — z drugiej.

Był to okres „przyjaznych" rozmów gospodarczych francusko - niemieckich, briandowskich idei Paneuropy, projektów unii celnej wysuwanej przez Benescha *w stosunku do państw Małej Ententy i Austrii.*

Unia celna niemiecko - austriacka miała być wówczas pretekstem do politycznego Anschlussu. Sprawa ta znalazła się niezwłocznie na posiedzeniu rady ligi narodów, która zebrała się nad Lemanem.

Przypomnieć trzeba, **że przed 7-miu laty liga narodów posiadała inny zgoła autorytet**; do tego dodać należy, że Niemcy nie miały jeszcze Hitlera, a Austria zależna była całkowicie od pożyczki międzynarodowej, udzielonej jej pod kontrolą finansową ligi narodów, z ramienia której bawił w Wiedniu specjalny komisarz dr. Zimmerman.

Trudno wyobrazić sobie to poruszenie, jakie zapanowało wówczas nad Lemanem. Arystydes Briand był właśnie ministrem spraw zagranicznych Francji. Za stołem rady zasiadał koło niego przedstawiciel Włoch, obecny ambasador w Londynie Grandi, o miejsce za nim reprezentant Niemiec, ówczesny minister spraw zagranicznych dr. Curtius. Nie żył już wprawdzie wtedy właściwy twórca polityki „wypełnienia" Stresemann, nie był już u steru angielskiego Foreign Office Austin Chamberlain, ale duch Locarna unosił się jeszcze nad genewską salą i duch ten właśnie przez usta różnych ministrów dawał znać o swym niezadowoleniu i oburzeniu, kierującym się przedewszystkim przeciw przedstawicielowi Niemiec.

Min. Curtius ciężkie wówczas przeżywał w Genewie godziny. Sprawa celnego „Anschlussu" zajmowała radę przez parę posiedzeń. Odesłano ją do Hagi, do oceny Najwyższego Trybunału Rozjemczego; od pierwszej chwili jednak, od kiedy zjawiła się ona w Genewie, wiedziano z góry, że **musi być pogrzebana, pogrzebana odrazu**, bezwzględnie, jak się zdawało, bezapelacyjnie. **Wielkie mocarstwa uznały wówczas solidarnie, że unia celna między Austrią a Niemcami jest wstępem do „Anschlussu" i solidarnie sprzeciwiały się temu odrazu i stanowczo.**

Przeciwko układowi wypowiedziała się Francja, Włochy, Polska, Hiszpania, Rumunia, San Salwador, Columbia i Kuba. *Pozostałe państwa (również Niemcy i Austria)*, Ameryka, Belgia, Anglia, Holandia i *Chiny u przednio już zrezygnowały z tego projektu.*

Unia celna uznana została za wstęp do „Anschlussu", „Anschluss" zaś uznany został z góry za pogwałcenie traktatów pokojowych w ich najbardziej czułych drażliwych punktach, a więc za rzecz nie do pomyślenia i nie do przyjęcia.

Ale to było przed siedmiu laty. Dziś sytuacja jest zgoła inna. Niemcy hitlerowskie, które pozostają poza ligą narodów, zrealizowały Anschluss. Przyszło im to tym łatwiej, że liga jest instytucją skrachowaną; państwa Ententy nie działają zgodnie, przeciwnie nawet między Francją i Anglią istnieją stale różnice co do polityki, a przede wszystkim taktyki. Zresztą wszyscy są zaprzątnięci własnymi troskami i to tłomaczy również wydarzenia ostatnich dni. (—)

KINO
EUROPA
Pocz. 4. 6. 8. 10
DZIŚ WIELKA PREMIERA!

Gigantyczny film realizacji „króla reżyserów"
CECIL B. de MILLE'a

W rolach głównych: dawno niewidziana gwiazda gwiazd
FRANCISZKA GAAL
znakomity
FREDRIC MARCH
w roli korsarza Jean'a Lafitte
i słynny tragik Teatru Stanisławskiego w Moskwie
AKIM TAMIROW
w roli „ostatniego kanoniera Napoleona"
„KORSARZE", jubileuszowy film genialnego Cecil B. de Mille'a wyprodukowany został kosztem 2.000.000 dolarów.

W dniu 13 b. m. zmarł nasz długoletni towarzysz pracy

b. p. Gecel Hercwolf

W Zmarłym tracimy szlachetnego i nieodżałowanego kolegę, którego pamięć w sercach naszych zachowamy na zawsze.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dn. 14 bm. o godz. 2 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pogrążony w głębokim żalu

Personel biurowy i fabryczny Firmy M. Rozenfeld i Syn S-cy

KAHAN PIOTRKOWSKA 88
SUKNA I KORTY

„Tabarin"
DZIŚ!
na fiv'e i na dancingu
DELA LIPIŃSKA
w swoim repertuarze.
Wejście bezpłatne.

POLTOUR
KALENDARZ WYCIECZEK

26. III 15. IV	Jedyna 21-dniowa wycieczka na **RIWIERĘ** o trasie: Łódź, Zbąszyń, Paryż, Nicea, Genua, Wenecja, Wiedeń, Łódź. Wycieczka pełnoświadczeniowa.	zł. 550.-
26. III	Wycieczka do Brukseli	zł. 300.-
6. IV 27. IV	Jedyna 21-dniowa wycieczka p. t. **„WIOSNA W PALESTYNIE"** Pełne świadczenia.	zł. 375.-
Marzec	Codzienne indywidualne wyjazdy na **TARGI** w Wiedniu, Lyonie, Brukseli	od zł. 95.-

Informacje i zapisy:
POLTOUR Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.
Łódź, ul. Traugutta 2. — Telefon 107-86.

Książeczka oszczędnościowa
Banku Kupiecko-Kredytowego
w Łodzi, Piotrkowska 29
— to spełniony obowiązek względem siebie samego.

Hitler nie pojechał do Wiednia

Opóźniony przyjazd kanclerza tłomaczony jest względami bezpieczeństwa

WIEDEŃ, 13 marca. (PAT). Radio wiedeńskie ogłosiło następujący komunikat:

KANCLERZ HITLER DO WIEDNIA DZIŚ NIE PRZYJEDZIE.

Odwołujemy iluminację miasta, ale flagi niechaj dalej powiewają.

WIEDEŃ, 13 marca. — (Tel. wł.). Opóźniony przyjazd kanclerza Hitlera do Wiednia, tłumaczony jest w kołach politycznych

WZGLEDAMI BEZPIECZEŃSTWA.

LINZ, 13 marca. (PAT). Kanclerz Rzeszy Hitler odwiedził dziś w południe grób swoich rodziców w m. Londing, po czym powrócił do Linzu.

Już od wczesnego ranka na ulice Linzu wyległy niezliczone tłumy, przyjmujące entuzjastycznie przejeżdżających przez miasto oficerów i żołnierzy niemieckich. Przybył już do Linzu oddział przyboczny kanclerza Hitlera, t. zw. Leibstandarte.

Wokół hotelu, w którym zatrzymał się w Linzu kanclerz zebrały się tak ogromne tłumy, że dla utrzymania porządku

HOTEL ZOSTAŁ OTOCZONY SILNYM KORDONEM.

BERLIN, 13 marca. (PAT).— Gdy kanclerz Hitler powróci z Austrii do Rzeszy, do Austrii udać się ma podobno marszałek Herman Goering, zastępujący obecnie kanclerza w kierownictwie bieżących spraw państwa.

WIEDEŃ, 13 marca (PAT). Zarząd hotelu „Imperial" poprosił wszystkich mieszkańców hotelu, nie wyłączając również poselstwa portugalskiego, które ma tam swe biura, o opuszczenie hotelu. Przypuszcza się, że HOTEL TEN ZOSTANIE ZAREZERWOWANY DLA KANC. HITLERA.

Również w „Grand Hotelu" są przygotowywane kwatery dla dowództwa i sztabu, które już częściowo zajmują przyjeżdżający do Wiednia oficerowie i dowódcy oddziałów niemieckich. Przed hotelem wystawione są podwójne posterunki Reichswehry i S. S. oraz kompania honorowa wojska austriackiego z orkiestrą i sztandarem. Stoi tam również szereg oficerów austriackich, w tym dwuch generałów i jeden generał niemiecki, witając przyjeżdżających oficerów niemieckich.

Przed hotelem „Bristol" wystawiono również posterunki honorowe. Boczne ulice przy rynku zastawione są samochodami niemieckimi, wśród których przeważają wojskowe wozy typu terenowego. Numery sa mochodów zakr-te są starannie. W godziach popołudniowych przybyły do miasta prócz oddziałów wojskowych i broni pancernej również większe oddziały „Schuppo" i żandarmerii, która m. in.

OBSADZIŁA RADIOSTACJĘ WIEDEŃSKĄ,

zmieniając tam obsadę personelu i speakera.

Większość oddziałów niemieckich zakwaterowano w koszarach wojskowych przy ul. Renweg. Cześć oddziałów, która przejechała przez Wiedeń, została skierowana i zakwaterowana w Schwead, Heinburg i Bruck an der Leithe, miejscowościach w kierunku granicy czechosłowackiej. W Bruck an der Leithe, gdzie był garnizon austriackiej dywizji zmotoryzowanej, wojska austriackie witały z orkiestrą przejeżdżające oddziały niemieckie.

We wszystkich miejscowościach, przez które przejeżdżały oddziały niemieckie, stoją szpalery ludności i dzieci szkolnych, witając je owacyjnie.

KONTROLA RUCHU W KIERUNKU GRANICY CZESKIEJ I WEGIERSKIEJ SILNIE OBOSTRZONA.

Wszystkie samochody są dokładnie kontrolowane przez żandarmerię austriacką i lokalnych uzbrojonych członków S. A.

To ma być rewanż?

Wojsko austr'ack'e złoży N'emcom.. rewizytę

WIEDEŃ, 13 marca. (PAT). Urzędowo komunikują:

Wczoraj o godz. 8 rano na teren Austrii wkroczyły wojska niemieckie, **celem złożenia przyjaznej wizyty armii austriackiej** Austriacki gen. Schilhawsky polecił zgotowanie gościom jak najserdeczniejszego przyjęcia, zapowiadając równocześnie **rewizytę w najbliższej przyszłości.**

MONACHIUM, 13 marca. —

Dla podkreślenia niemieckiej jedności **odwiedzą w najbliższych dniach oddziały austriackich** garnizonów **pogranicznych sasiednie miasta Rzeszy niemieckiej.** W poniedziałek przybędą kompanie honorowe z Insbrucku do Garmisch. z Kufsteinu do Rosenheimu i z Salzburga do Berchtesgaden.

WIEDEŃ, 13 marca. (PAT). W rozmowie z dziennikarzami zagranicznymi szef prasowy Lazar na zapytanie, jak długo potrwa pobyt niemieckich wojsk w Austrii, oświadczył, że **ponieważ przybycie wojsk niemieckich jest wizytą przyjacielską, to gospodarz nie może pytać gości, jak długo zamierzają pozostać, tym bardziej, że przewidziana jest rewizyta.**

Butna mowa Goeringa

Niemcy będą nadal wzmacniać potęgę swej siły zbrojnej

BERLIN, 13 marca. (PAT).— Dzisiejszy obchód **„Dnia bohaterów"** w Berlinie miał szczególnie uroczysty charakter, odbywając się pod znakiem rozgrywających się wydarzeń historycznych. Kulminacyjnym punktem uroczystości była **mowa marszałka Goeringa** w berlińskiej operze państwowej.

„Marzec — mówił Goering — był od szeregu lat miesiącem rozstrzygnięć w życiu narodu niemieckiego, obecnie zaś nabrał dla Niemiec specjalnego znaczenia, przywracając jedność narodu niemieckiego".

Bardzo znamiennym było wyrażenie **„szczerej wdzięczności"** pod adresem Włoch i Mussoliniego za **„rycerskie stanowisko i wysokie zrozumienie"** okazane **w rozstrzygającej chwili.** — Marszałek Goering podkreślił jednocześnie niezmienną wolę walki z komunizmem **trójkąta Berlin — Rzym — Tokio,** mówiąc dalej, że Niemcy pragną zawsze pokoju opartego na zasadach honoru i równouprawnienia i **„udziału wszystkich państw w dobrach zamorskich odpowiednio do znaczenia i liczby ludności tych państw",** nie chcą natomiast pokoju tak zwanego „status quo", zbiorowego bezpieczeństwa i ligi narodów.

Mimo pokojowości swego programu — zakończył Goering — **Niemcy zdecydowane są dalej wzmacniać i utrzymywać potęgę swej siły zbrojnej, jako gwarantki pokoju świata.**

„Wszystko odbyło się legalnie..."

— oświadczył nowy szef prasowy dziennikarzom zagranicznym

BERLIN, 13 marca. (PAT).— Niemieckie biuro informacyjne donosi z Wiednia:

***Na dzisiejszej wieczornej konferencji prasy zagranicznej* w związkowym biurze prasowym w siedzibie kanclerza związkowego przedstawił się radca legacyjny Lazar z austriackiego poselstwa w Berlinie, jako szef związkowej służby prasowej. — Radca Lazar wygłosił przemówienie, w którym położył specjalny nacisk na fakt, że**

WSZYSTWO, CO MIAŁO W OSTATNICH DWUCH DNIACH MIEJSCE W AUSTRII, ODBYWAŁO SIĘ NA DRODZE ŚCIŚLE LEGALNEJ.

Zapytany o b. kanclerza związkowego Schuschnigga, oświadczył Lazar, iż

PRZEBYWA ON W SWOIM MIESZKANIU, ZNAJDUJĄC SIĘ OCZYWIŚCIE NA WOLNEJ STOPIE.

Czy zamierza on opuścić ziemię austriacką, nie jest narazie wiadome.

WIEDEŃ, 13 marca. (PAT). Prezydent zamianował na wniosek kanclerza Seyss - Inquarta obecnego przywódcę partii narodowo - socjalistycznej majora w stanie spoczynku

HUBERTA KLAUSNERA MINISTREM „DLA KSZTAŁTOWANIA POLITYCZNEJ WOLI NARODU".

Zagranica nadal milczy

Europa zachodnia traktuje wypadki austriackie jako wewnętrzną sprawę dwuch państw niemieckich

LONDYN, 13. 3. (PAT). Wydarzenia austriackie nie spowodowały w ciągu dnia dzisiejszego żadnej specjalnej aktywności ze strony rządu brytyjskiego. Premier Chamberlain spędził niedzielę w Chequers, powracając do Londynu dopiero wieczorem.

Lord Halifax pracował po południu w Foreign Office wraz ze swymi najbliższymi współpracownikami, a przed wieczorem przyjął ambasadora Francji Corbin, który poinformował go o utworzeniu nowego rządu francuskiego, przy czym omawiane były sprawy austriackie. Lord Halifax odbył następnie naradę z premierem Chamberlainem.

W poniedziałek przed południem odbędzie się posiedzenie gabinetu, na którym powzięte zostaną pewne decyzje co do stanowiska W. Brytanii oraz przyjęta zostanie treść deklaracji, jaką premier Chamberlain złoży na ten temat po południu w izbie gmin.

PARYŻ, 13. 3. (PAT). Prasa paryska, dając wyraz rozgoryczeniu i zażenowaniu z powodu bierności Francji wobec wydarzeń austriackich oczekuje obecnie zapowiedzianego na poniedziałek wystąpienia premiera Chamberlaina w izbie gmin, który ma odpowiedzieć na interpelację Hendersona, czy w razie, gdyby Francja w obronie Czechosłowacji zmuszona była podjąć akcję wojskową, Anglia uważałaby się za zobowiązaną do współdziałania wojskowego z Francją.

Depresja w Czechach

PRAGA, 13. 3. (PAT). Wydarzenia austriackie stanowią w dalszym ciągu centrum zainteresowania opinii publicznej. W miejsce najwyższego poruszenia, wywołanego przez pierwsze wiadomości z Austrii, zapanowała obecnie w szerokich masach depresja. Wzmocniono kontrolę na granicy południowej, wydano pewne zarządzenia w stosunku do prasy.

Prasa czeska wyraża także przekonanie, że wydarzenia austriackie nie doprowadzą do konfliktu międzynarodowego. Europa zachodnia zdecydowała się najwidoczniej oceniać rozwój wydarzeń w Austrii jako wewnętrzną sprawę dwóch państw niemieckich.

Reprezentacyjne Kino
„RIALTO"
DZIŚ PREMIERA!
OTO FILM!
OTO HUMOR!
OTO SENSACJA!
NAJNOWSZY PRZEBÓJ HOLLYWOOD'U!
BŁĘKITNA ZAŁOGA
Jego Marynarska Wysokość ulubieniec kobiet
DICK POWELL
jako głównodowodzący batalionem dziewczęcych serc
z uroczą
DORIS WESTON
na czele plejady słynnych artystów amerykańskich
Początek 4 pp.

„ZIEMIAŃSKA" Od dziś
STEFAN WITAS
znakomity śpiewak (laureat Konkursu Radiowego)

CASINO
Pocz. 4. 6. 8. 10
2-gi tydzień NIEBYWAŁEGO SUKCESU!
SACHA GUITRY
w genialnym filmie
ROMANS SZULERA

W PROCESIE MOSKIEWSKIM

Osiemnaście wyroków śmierci!

Tylko Rakowski, Bessonow i Pletniow uniknęli rozstrzelania

MOSKWA, 13 marca. (PAT). Dziś o godz. 4.30 według czasu moskiewskiego trybunał wojenny najwyższego sądu ZSRR pod przewodnictwem Ulrycha po 6 i pół godzinnej naradzie ogłosił **wyrok w sprawie 21 członków t. zw. bloku prawicowo - trockistowskiego.**

Na mocy tego wyroku, **BUCHARIN,** znany teoretyk marksizmu, b. długoletni członek Polituira i komitetu wykonawczego Kominternu, b. redaktor „Izwiestii", **RYKOW,** członek centralnego komitetu partii, b. przewodniczący rady komisarzy ludowych i b. ludowy komisarz łączności, **JAGODA,** członek CIKU, generalny komisarz bezpieczeństwa państwowego, b. szef GPU i NKWD, **KRESTINSKI,** członek partii i CIKU, ludowy komisarz finansów, b. ambasador w Berlinie, b. wicekomisarz spraw zagranicznych, **ROZENHOLC,** ekonomista, b. radca ambasady w Londynie, b. ludowy komisarz handlu zagranicznego, **IWANOW,** ludowy komisarz przemysłu drzewnego, **CZERNOW,** ludowy komisarz rolnictwa ZSRR, **ZUBAREW,** zastępca ludowego komisarza rolnictwa republiki rosyjskiej, **SZARANGOWICZ,** sekretarz c. k. partii Białorusi, **HRYNKO,** b. członek c. k. partii b. ludowy komisarz finansów ZSRR, **ŻELEŃSKI,** prezes centralnego związku kooperatyw (Centrosojuz), **CHODZAJEW,** członek c. k. partii, prezydent i premier Uzbekistanu, odznaczony orderem „Czerwonego Sztandaru", **IKRAMOW,** sekretarz c. k. partii Uzbekistanu, **BUŁANOW,** sekretarz Jagody,, **MAKSYMOW - DIKOWSKI,** sekretarz Kujbyszewa, **KRUCZKOW,** sekretarz Gorkiego, **DR. LEWIN,** lekarz szpitala kremlowskiego, lekarz domowy Gorkiego, **DR. KOZAKOW** —

zostali skazani na KARĘ ŚMIERCI PRZEZ ROZSTRZELANIE.

RAKOWSKI, b. ambasador sowiecki w Londynie i Paryżu **na 20 lat więzienia, BESSONIOW na 25 lat więzienia.** stwa handlowego w Berlinie **na 15 lat więzienia, PROF. PLETNIOIW na 25 lat więzienia.**

Skazani na więzienie, po odbyciu kary, będą **pozbawieni praw obywatelskich na okres 5 lat.**

Majątek osobisty **wszystkich** skazanych **podlega konfiskacie.**

Zebrana na sali publiczność wyrok przyjęła **w milczeniu. — Oklasków nie było.**

Podsądni **zwrócą się prawdopodobnie o łaskę do prezydium najwyższej rady ZSRR.**

Wykonania **wyroku należy** spodziewać **się w ciągu 3-ch dni.**

Blum sformował gabinet

Polityka finansowa i gospodarcza Francji przechodzi z rąk radykałów do socjalistów

Paul Boncour objął tekę spraw zagranicznych po Delbosie

PARYŻ, 13 marca. (PAT). — Nowy **czwarty zkolei gabinet większości frontu ludowego** jest liczniejszy od ostatniego rządu Chautempsa. Gabinet p. Chautemps, który ustąpił w czwartek, liczył bowiem 20 ministrów i 14 podsekretarzy stanu, podczas gdy nowy **rząd Bluma składa się z 23 ministrów i 13 podsekretarzy stanu,** a więc o 2-ch członków więcej pomimo, że **sam premier objął tekę skarbu.**

Główną **trudnością w obecnym** przesileniu były, jak wiadomo, **sprawy polityki finansowej i gospodarczej,** a przede wszystkim sprawa obsadzenia teki finansów. Trudność tę rozwiązano w ten sposób, że **dział finansów został rozdzielony na dwa ministerstwa,** a mianowicie **tekę skarbu objął premier Blum, drugie zaś t. zw. ministerstwo budżetu** deputowany socjalistyczny **SPINASSE.** Zmiana ta **oznacza, że**

KIEROWNICTWO POLITYKI FINANSOWEJ I GOSPODARCZEJ FRANCJI PRZECHODZI Z RĄK RADYKAŁÓW W RĘCE SOCJALISTÓW,

jakokolwiek do ministerstwa skarbu obok premiera Bluma, jako podsekretarz stanu powołany został deputowany radykalny Mendes - France, a **teka handlu pozostaje w dalszym ciągu w rękach radykalnego ministra COTA.** Poza tym, obok handlu, jeszcze dwa inne resorty gospodarcze, t. j. rolnictwo przeszło z rąk radykała **CHAPSALA** w ręce ministra tego sesortu pierwszego gabinetu Bluma deputowanego **MONNETA,** a teka robót publicznych przeszła z rąk radykała **QUEILLE** w ręce jednego z czołowych polityków ekonomicznych ruchu socjalistycznego o zabarwieniu lewicowym dep. **MOCHA.**

Radykali zatrzymali w swym ręku wszystkie resorty obrony narodowej: DALADIER pozostał na stanowisku ministra wojny z tytułem ministra obrony narodowej, **deputowany radykalny GUY la CHAMBRE pozostał przy kierownictwie ministerstwa lotnictwa,** a minister marynarki wojenej radykał **WILIAM BERTRAND ustąpił miejsca na rzecz swego kolegi partyjnego ministra CAMPINCHI.** — Teka spraw wewnętrznych z rąk radykała senatora **SARRAUT** przeszła ponownie w ręce dwukrotnego ministra tego resortu w dwuch kolejnych gabinetach frontu ludowego p. **MARXA DORMOY.**

PARYŻ, 13. 3. (PAT). O godz. 18.30 PREMIER BLUM przedstawił prezydentowi republiki francuskiej Lebrun'owi LISTĘ NOWEGO RZĄDU w składzie następującym:

Premier i minister skarbu — LEON BLUM.
Budżet — SPINASSE.
Sprawy zagraniczne — PAUL BONCOUR.
Ministrowie bez teki — PAUL FAURE, ALBERT SARRAUT.
Koordynacja zagadnień Afryki Północnej — VIOLETTE, STEEG, FROSSARD.
Propaganda — koordynacja wszystkich resortów przy prezydium rady ministrów — VINCENT AURIOL.
Sprawy wewnętrzne — DORMOY.
Sprawiedliwość — RUCART.
Obrona narodowa — DALADIER.
Marynarka wojskowa — CAMPINCHI.
Lotnictwo — GUY LA CHAMBRE.
Oświata — JEAN ZAY.
Rolnictwo — MONNET.
Roboty publiczne — JULES MOCH.
Praca — ALBERT SEROL.
Handel — PIERRE COT.
PTT — LEBAS.
Emerytury — RIVIERE.
Zdrowie publiczne — GENTIN.
Kolonie — Marius Moutet.

Jedną z najważniejszych zmian jest **USTĄPIENIE DOTYCHCZASOWEGO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH DELBOSA i objęcie tego stanowiska przez prezesa t. zw. Unii socjalistyczno - republikańskiej senatora PAUL BONCOURA,** niemal stałego delegata Francji **do ligi narodów.**

W kołach politycznych **zwracają** uwagę, że **tekę spraw zagranicznych premier Blum proponował byłemu premierowi** Chautemps, **jednakże stronnictwo radykalne nie zdecydowało się na przyjęcie tego resortu.**

Charakterystyczną cechą nowego rządu jest **znaczna ilość, bo aż 5 ministrów stanu.**

Pozwala to przypuszczać, **że** premier Blum, który **w zasadzie** uznaje słuszność tezy co do mniejszego składu gabinetu, **zamierza w łonie obecnego rządu utworzyć pewnego rodzaju ściślejszy komitet polityczno - gospodarczy,** który kierować będzie **głównymi** pracami rządu.

PARYŻ, 13 marca. (PAT). — Gabinet premiera Bluma **stanie przed izbą dopiero w czwartek.** Premier ma wygłosić obszerną deklarację nowego rządu, po której nastąpiłaby dłuższa dyskusja zakończona **głosowaniem nad votum zaufania.** W kołach parlamentarnych uchodzi za rzecz pewną, że w **izbie deputowanych głosowanie da rządowi większość parlamentarną frontu ludowego,** natomiast pewien niepokój budzi debata **w senacie. W kołach senackich bowiem gabinet spotkał się z przyjęciem bardzo chłodnym, a nawet nieprzychylnym.**

PARYŻ, 13 marca. (PAT). — Nowy **rząd po przedstawieniu** się prezydentowi republiki **postanowił nie odbywać pierwszego posiedzenia przed wtorkiem.** Natomiast **premier Blum wraz z nowym ministrem spraw zagranicznych Paul Boncourem** odbywali jeszcze wieczorem **dłuższą konferencję z byłym premierem Chautemps i dotychczasowym ministrem spraw zagranicznych Delbosem, poświęconą sprawom sytuacji międzynarodowej,** jako zagadnieniu najpilniejszemu i najdonioślejszemu w chwili obecnej.

Służba Młodych w Łodzi

chce wychować nowy pionierski i zdobywczy typ młodego polaka

Wczoraj odbyła się uroczystość otwarcia prac okręgu łódzkiego Służby Młodych. Na uroczystość przybyli przedstawiciele wojewody — p. naczelnik dr. WRONA, DOK — PŁK. DINDORFF-ANKOWICZ, oraz PREZYDENT GODLEWSKI. Z Warszawy przybył szef oddziału młodzieżowego OZN, MJR. DYPL. GALINAT.

W imieniu łódzkiego OZN powitał rozpoczęcie prac Służby Młodych, p. prez. Godlewski, poczym głos zabrał mjr. Galinat. W mowie swej mjr. Galinat podkreślił, że Służba Młodych wysuwa jako swe naczelne zadanie wychowanie **nowego pionierskiego i zdobywczego typu młodego polaka, gdyż chodzi nie o pracę polityczną, ani organizacyjną, lecz wychowawczą, która jest niemniej ważną, jak przysposobienie wojenne. Służba Młodych** jest wyrazem prac młodego pokolenia **i jego czynnej roli wobec zadań państwowych i narodowych.** Pionem ideologicznym będą wskazania naczelnego Wodza. Główna uwaga zwrócona będzie na **fachowe i zawodowe przygotowania młodzieży,** gdyż te walory posiadają największe znaczenie w okresie wojny. Będzie to więc niejako mobilizacja sił materialnych państwa.

„Polska musi być gotowa na czas"

Po dalszych referatach reprezentanci organizacji młodzieżowych, jak: **zjednoczenia polskiej młodzieży pracującej „Orlę", związku Młodej Polski, zw. harcerstwa polskiego, oraz zw. młodzieży rzemieślniczej** zdeklarowali swą gotowość do współpracy.

W końcu zebrani wysłuchali stojąc treść depesz hołdowniczych do P. Prezydenta Rzplitej, Marsz. Śmigłego-Rydza i Szefa OZN, gen. Skwarczyńskiego, poczym zgromadzenie zamknięte zostało **odegraniem Pierwszej Brygady.** (T)

Sala Filharmonii
Dziś, o g. 9.30 w.
KOMEDIANT
Po cenach zniżonych!

FORTANCERKI!
NAJSILNIEJSZY DRAMAT OBYCZAJOWO-EROTYCZNY o fortancerkach i ich życiu!
Aby zrealizować ten film, trzeba było mieć nielada
odwagę powiedzenia całej nagiej prawdy! — Wkrótce!!!

ZAPARCIE
Świadectwa powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa".

WYCIECZKA DO JUGOSŁAWII
na eliminacyjny mecz piłki nożnej o mistrzostwo świata 30.-III — 7.-IV. połączona ze zwiedzaniem Wiednia, Belgradu i Budapesztu — zł. 175.—
Zapisy i informacje: Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68.

W czasie dyskusji na posiedzeniu senackiej komisji wojskowej minister obrony narodowej — Deladier — przedstawia szczegółowo program zbrojeń Francji. W zakończeniu swego blisko godzinnego przemówienia minister uzasadnia konieczność nadzwyczajnych kredytów, sięgających sumy 15 miliardów franków. W toku dyskusji jeden z posłów, przytakując wywodom swego przedmówcy, rzucił sentencjonalne „Si vis pacem, para bellum".

— Właśnie, właśnie — odparł na to gen. Hirschhauer — w końcu zawsze wylezie „parabellum". I to jest *najgorsze*.

Jak wiadomo, „parabellum" jest to typ niemieckiego pistoletu automatycznego.

*

Zdaje się, że tym razem nic już nie zdoła wskrzesić iluzji genewskiej. W Brukseli socjalista, minister spraw zagranicznych, Spaak, uznał ligę narodów za organizm martwy. W Londynie premier Chamberlain również odniósł się do instytucji genewskiej jako przeżytku.

Wybitni parlamentarzyści francuscy również nie *wierzą* w jej skuteczność. *Jedynie* deputowany Grumbach czaruje izbę mirażami Lemanu.

W czasie jednej z takich dyskusji premier Flandin wtrąca uwagę:

— *Liga narodów nie jest dziś* tym, czym była kiedyś.

Na to poseł Grumbach:

— Pan, panie ministrze, zadał jej śmiertelny cios w 1936 roku.

— O co panowie się sprzeczają? — woła na to jeden z posłów. — Wszak obaj dochodzicie do jednego wniosku — liga narodów umarła!

*

Sułtan turecki Abdul Hamid II znany zarówno ze sprytu i inteligencji, ale jeszcze więcej z sadystycznego okrucieństwa i manii prześladowczej, obawiał się zawsze zamachów, których przeżył kilka. Obawy swoje posuwał tak daleko, że *podobno* nie tylko nigdy nie spał *dwa razy* w tym samym pokoju, ale nawet zabronił pisania w prasie tureckiej o jakichkolwiek zamachach dokonywanych w innych państwach.

To właśnie było powodem, że po śmiertelnym zamachu na cara Aleksandra I, cenzura turecka skreśliła wszystkie wzmianki o zamachu, pozwalając mówić jedynie o rzekomo naturalnej śmierci cara.

Ale cóż, kiedy roztargniony cenzor przeoczył przy końcu komunikatu takie zdanie: „Fakt ten wywołał powszechne oburzenie w całej *Europie*".

*

Pewien skąpiec dowiaduje się o śmierci bogatego kuzyna, którego jest jedynym spadkobiercą.

Udaje się natychmiast do zakładu pogrzebowego i zapytuje o cenę pogrzebu szóstej klasy.

Cena wydaje mu się za droga, targuje się więc z funkcjonariuszem zakładu.

— Można, jeżeli pan chce postawić zamiast 20-tu tylko 10 świec. Cena o tyle się zmniejsza — proponuje funkcjonariusz.

— To jeszcze za drogo

Skąpiec uważa, że i 6 świec kosztowałoby go za drogo i powiada:

— Słuchaj pan, sądzę, że dwie świece wystarczą.

— Jak pan chce, odpowiada urzędnik, ale zapewniam pana, że to będzie wyglądało bardzo niewesoło.

Dziury w głowie bez usypiania

Przez cały czas operacji pacjent jest przytomny

Ameryka ofiarowała Francji fundusze na utworzenie nowej katedry na wydziale medycznym paryskiej Sorbony. Piękny ten gest jest hołdem złożonym genialnemu chirurgowi, **dr. Clovis Vincent,** jednemu z pionierów nowej sztuki, **chirurgii mózgu,** wydzierającej co rok setki ludzi z otchłani paraliżu, zaćmienia władz umysłowych, ślepoty i z objęć śmierci.

Neuro - chirurgia została zapoczątkowana w Stanach Zjednoczonych Wynalazcą jej jest dr. Cushing. Pierwszą swoją operację na żywym mózgu przeprowadził w 1901 roku. **Początki były nie łatwe. Setki trupów znaczyły drogę bostońskiego do która.** Z całej Ameryki przysyłano mu ludzi, u których stwierdzony rak mózgu nie pozostawiał żadnej nadziei ocalenia. — Harvey Cushing, nie zrażając się niepowodzeniami, wiedząc, że ma do czynienia z ludźmi skazanymi na szybką i straszną śmierć, uparcie przeprowadzał doświadczenia, wynajdując coraz to nowe metody i narzędzia. **Dziś ratują one życie tysiącom.**

Droga, którą dr. Clovis Vincent doszedł do maestrii Cushinga zasługuje na osobną wzmiankę. W młodości marzył on o laurach **zawodowego cyklisty.** Wstępując z rozkazu ojca na medycynę, stawił się na egzamin... w sportowych spodenkach; łatwo sobie wyobrazić oburzenie wysokiej komisji egzaminacyjnej! Vincent musiał się pojawić w drugim terminie, w stroju bardziej odpowiadającym okolicznościom. Ze sportów jednak nie zrezygnował. Zaprzyjaźnił się ze znanym bokserem Carpentierem i **odbywał z nim regularne treningi.** Dziś jeszcze gardzi uczoną gwarą lekarską i chętnie używa wyrażeń zapożyczonych z bieżni i z ringu. Jego odwaga i szybkość decyzji objawiły się w pełni w czasie wielkiej wojny. — Znalazłszy się w charakterze lekarza w huraganowym ogniu pod Verdun, widząc, że oficerowie padają, a z całego pułku została tylko garstka ludzi, porwał ich do ataku i zdobył fort Vauquois. **Dostał naganę za opuszczenie punktu opatrunkowego, ale także legię honorową za waleczność.**

Właściwie **nie był wcale chirurgiem.** Do r. 1928 **nie miał w ręku świdra do trepanacji czaszki.** Jednak jako wybitnego lekarza neurologa zainteresowały go doświadczenia robione w Ameryce. W 1927 roku udał się do Bostonu i tu przez trzy tygodnie przyglądał się pracy Cushinga. Po powrocie do Paryża dokonał pierwszej swej operacji. Do dzisiejszego dnia pacjent, uratowany od pewnej śmierci, przychodzi co pewien czas do kliniki dziękować swemu wybawcy. Nie będąc chirurgiem, **dr. Vincent nie miał prawa operowania** w państwowym szpitalu, w którym był ordyna-Jz

torem. Na własny koszt założył oddział w prywatnej klinice. — Cały swój majątek poświęcił na to. Dopiero po czterech latach pracy i po siedmiuset operacjach władze miejskie Paryża **kosztem miliona franków ufundowały mu osobny pawilon chirurgiczny.**

Harvey Cushing, bawiąc przejazdem w Paryżu w 1933 roku, przyjrzawszy się w milczeniu robocie swego młodszego kolegi, oświadczył:

— Jeśli któregoś dnia będę miał narośl na mózgu, pana poproszę o zoperowanie jej.

Jakże się taka operacja odbywa? Wysłannik „Intransigeant" miał okazję zajrzenia do sanktuarium profesora Vincent.

W bocznej sali siedzi pacjentka. Doktór eterem, jodyną i spirytusem obmywa ogoloną głowę. Następuje zastrzyk nowokainy. Pacjentka skarży się na dotkliwe zimno, ale mija ono szybko. Chirurg sprawnymi cięciami kraje skórę, obnaża kości czaszki. Następnie chwyta wielki świder i mocno naciskając kręci. Pacjentka pyta niewinnie: „Czy to zajmie dużo czasu?" A gdy po kilku zabiegach przez otwór w czaszce wyciekł płyn do eprówetek i na jego miejsce chirurg pompuje powietrze, chora pyta znowu: „Kiedy będę operowana, doktorze?" Bowiem powyższego zabiegu nie nazywają tu operacją: jest to przygotowanie konieczne do zrobienia roentgena, a dokonał go jeden z uczniów doktora Vincent. Dopiero fotografia pokaże, gdzie znajduje się narośl.

Clovis Vincent operuje w sąsiedniej sali. Na stole operacyjnym leży na brzuchu młody chłopak. Częściowy paraliż, ślepota. Trepan elektryczny wierci dziurę w czaszce. Cieniutka błyszcząca piłka piłuje kość. — Zdejmują kawałek czaszki, ukazuje się pięciokątny, czerwony otwór. W międzyczasie nadszedł dr. Vincent. **Zaczyna się właściwa operacja.** Od czasu do czasu chłopak skarży się na ból w szyi. Oh, nie silniejszy niż u dentysty. Pyta także, czy jeszcze długo będzie to trwało. Bowiem cały czas jest przytomny. Dla chirurga uwagi pacjenta są wskazówkami nie mniej cennymi, niż puls lub wysokość ciśnienia. Skalpel elektryczny porusza się delikatnie, ale zdecydowanie w palcach chirurga. — Jeden nieostrożny ruch może uszkodzić bardzo mało jeszcze zbadane ośrodki snu, temperatury, ciśnienia. Narośl, która się tam tworzy, powoduje okrutne udręki, monstrualny rozrost rąk, nóg, nosa, języka... Nóż chirurga muska niezbadane tajemnice życia. To cena, dzięki której mały chłopak już za parę tygodni będzie biegał, jak jego zdrowi rówieśnicy.

Dr. Clovis Vincent dokonywuje trzech operacji dziennie. Każda trwa od czterech do ośmiu godzin! A gdy operacja się przeciąga, pielęgniarka podnosi maskę doktora i wsuwa mu do ust kanapkę. Jest się tylko człowiekiem, a rękom Clovisa Vincent nie wolno zadrżeć!

K. M.

Pięć olbrzymów oceanu

Reprodukujemy zdjęcie przedstawiające pięć olbrzymów oceanu, podczas równoczesnego postoju w porcie nowojorskim. Na zdjęciu widzimy od lewej do prawej następujące parowce: niemiecki parowiec „Europa", włoski „Rex" i trzy francuskie: „Normandie" (największy obok „Quen Mary" parowiec świata), „Georgic" i „Berengaria".

Wielka kompromitacja głodomora

Śrubokręt zdradził sprytnego brazylijczyka

Bolonia, w marcu.

„Największy z żyjących głodomorów świata!" — tak nazywał siebie brazylijczyk Gentil Cadramel, zapominając o Gandhim i wszystkich fakirach hinduskich. Zresztą nie walczył on o żadną ideę, lecz brał jedynie po dwa lirv za wstęp od wszystkich żądnych sensacji włochów, a właściwie kazał pobierać tę sumę w kasie, podczas gdy sam leżał „głodując" w szklanej skrzyni. Tournee po przez południowe prowincje włoskie przyniosło mu pokaźną sumę; teraz udał się bardziej na północ, zapominając o fakcie, że wraz z szerokością geograficzną rośnie także sceptycyzm.

Senor Cadramel przybył do Bolonii i kazał się zapieczętować w szklanej skrzyni w obecności trzech notariuszów królewskich i swej młodej żony (tej, która siadywała przy kasie), aby pokazać ludności tego miasta swą niezwykłą sztukę. Od owej chwili gazety włoskie prawie codziennie podawały sprawozdanie o wprost niewiarygodnej wytrzymałości brazylijskiego głodomora. Jak mówiono tym „niezwykłym" wypadkiem zainteresowali się nawet profesorowie medycyny. Pomimo hermetycznego zamknięcia w szklanej skrzyni artysta - godomor widocznie został poinformowany o tym zainteresowaniu, gdyż nagle zdecydował się przedłużyć o 5 dni wyznaczony początkowo 20-dniowy termin głodowania.

To stało się jego zgubą. Bowiem przedłużenie terminu głodowania widocznie zaostrzyło podejrzliwość władz w Bolonii. Pewnego wieczora, tuż po zamknięciu kasy, kilku urzędników policyjnych wkroczyło do lokalu, w którym p. Cadramel próbował pobić swój „światowy rekord głodowania". Policja w ciągu 48 godzin pilnie strzegła skrzyni, rozwijając całą swą sztukę śledczą.

I cóż się okazało po tych dwóch dniach? Brazylijski głodomór zaczął się wić i ostatnim wysiłkiem jął stukać w ścianę skrzyni, domagając się w ten sposób zwolnienia z dobrowolnego więzienia. Wówczas spadły pieczęcie, nałożone przez królewskich notariuszy, ale jednocześnie uniesiono materac, na którym Cadramel spoczywał w ciągu trzech tygodni swego głodowania.

Czyż trzeba wyliczać, co policja znalazła pod materacem? Skórki od pomarańczy, okruchy chleba i... śrubokręt; jednym słowem, rzeczy, które normalnie nie są używane przez głodomorów. Poza tym p. Cadramel, wyszedłszy ze skrzyni, popadł w omdlenie. Zawezwani lekarze stwierdzili, że jest on istotnie bardzo osłabiony, ponieważ... od 48 godzin nie przyjmował żadnych pokarmów.

Tajemnica się wyjaśniła. Śrubokręt ostatecznie przyczynił się do rozwiązania zagadki. Policja wykryła w drewnianej podłodze skrzyni odśrubowujące się, niewidoczne dla zwykłego oka zamknięcie, przez które w nocy pani Cadramel przemycała żywność dla swego „głodującego" męża.

W kasie pary oszustów zasekwestrowano 25.000 lirów. Według zeznań pani Cadramel jest to zaledwie połowa sumy, zebranej w Bolonii, z czego wynikałoby, że w ciągu ostatnich trzech tygodni conajmniej 25 tys. mieszkańców Bolonii przyglądało się z podziwem spryciarzowi.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel, Limanowskiego 37, Sz. Jankielewicza, Stary Rynek 9, T. Stanielewicza, Pomorska 91, A. Borkowskiego, Zawadzka 45, B. Głuchowskiego, Narutowicza 6, St. Hamburga i S-ki, Główna 50, L. Pawłowskiego, Piotrkowska 307.

ZAKAZANY WIEC. — Wczoraj miał się odbyć w sali Resursy Rzemieślniczej wiec, zwołany przez klasowy związek robotników budowlanych i zawodów pokrewnych w sprawie zawarcia umowy zbiorowej.

W sobotę w godzinach wieczorowych starostwo grodzie wydało zakaz odbycia wiecu.

AKADEMIA KU CZCI PIOTRA KONA. — Wczoraj w pierwszą rocznicę śmierci mec. Piotra Kona odbyła się uroczysta akademia.

Akademię zorganizowało stowarzyszenie byłych więźniów politycznych w Łodzi.

Na uroczystość tę przybył z Warszawy adw. Leon Berenson, który w pięknych słowach podniósł zasługi zmarłego dla idei wolnościowej.

Również przemówienie okolicznościowe, poświęcone zasługom zmarłego wygłosił adw. Loos.

Akademia zgromadziła około 400 osób.

Po kłótni z żoną robotnik odebrał sobie życie

Przy ulicy Przędzalnianej 46, robotnik 35-letni Bronisław Nowak, będąc w stanie podchmielonym, pokłócił się z żoną. Nowakowa opuściła mieszkanie.

W kilka minut później, Nowak targnął się na życie. Powiesił się na haku wbitym w ścianę. Gdy to spostrzeżono, samobójca nie dawał już oznak życia. Lekarz stwierdził zgon. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Wczoraj w Łodzi...

Z mieszkania **RÓŻY ROZENBAUM** (Żeromskiego 8) **skradziono garderobę** wartości 800 zł.

TADEUSZOWI SKOMPSKIEMU (Zagłoby 48) skradziono narzędzia ślusarskie, wartości 400 zł.

Z mieszkania **STANISŁAWA ŁUKASIEWICZA** (Narutowicza 46) skradziono radioaparat i garderobę, wartości 580 zł.

Policja zatrzymała domniemanych sprawców kradzieży w mieszkaniu **HERMANA GLIKLICHA** (Mielczarskiego 10) — służącą **WALERIĘ MAJCHRZAK**, jej kochanka **JÓZEFA WĄSIKA** i jego wspólnika **ANTONIEGO STĘPNIEWSKIEGO.**

Przy zbiegu ulic Sierakowskiego i Srebrnej ugodzony został nożem w głowę 42-letni **JAN KARPIAK** (Sierakowskiego 31).

Przy zbiegu ulic 11 Listopada i Zachodniej pobito 36-letniego **STEFANA ROGALSKIEGO** (Oficerska 11).

W zakładzie masarskim Koteckiego (Kilińskiego 100) w czasie pracy złamał nogę 38-letni **BRONISŁAW MATUSIAK** (Starozarzewska 102).

Na ulicy Rzgowskiej pobity został 29-letni **PIOTR WALCZAK** (Przędzalniana 106). (l)

PRAWDZIWY ODPOCZYNEK

Jest rzeczą oczywistą, że każdy człowiek pracujący zarówno mężczyzna jak i kobieta potrzebują codzień odprężenia i odpoczynku umysłowego. Jeżeli chcemy odpocząć naprawdę, zjedzmy jafski greipfrut, który ożywia, podnieca i krzepi, usuwa zmęczenie i przywraca jasność myśli. Każda kobieta, zajmująca się gospodarstwem domowym szybko odczuje dobroczynny wpływ, jaki na zmęczony organizm wywierają te piękne, złociste owoce.

BILETY ULGOWE.

Biblioteka im. Borochowa (Zachodnia 59, tel. 191-50) urządza we wtorek, dnia 15 marca o godz. 8.30 wiecz. w Teatrze Kameralnym zrzeszeniowe przedstawienie komedii p. t. „Spadkobierca" z J. Węgrzynem w głównej roli.

Biblioteka czynna codziennie od 10—2 i od 4—10 wiecz.

Ci, którzy widzieli dwie Austrie

Wrażenia łodzian powracających z Wiednia po ostatnich wydarzeniach

Wiedeński pociąg przywiózł pierwszych pasażerów ze shitleryzowanej Austrii. Tych, którzy byli **kilka dni w Wiedniu Schuschnigga i kilka godzin w Wiedniu Seyss - Inquarta,** ludzi, na oczach których dokonał się fakt o dziejowym znaczeniu.

Przyjechali do Łodzi oczekiwani tu z niepokojem i niecierpliwością. Przybyli nie politycy, którzy umieją wykrętnie komentować każde wydarzenie, nie dyplomaci, którzy umieją patrzeć po przez zamknięte oczy, ale **szarzy ludzie, którzy patrzą, przeżywają, czują...**

Oni, którym obce są kulisy wielkiej polityki międzynarodowej, niech powiedzą o Wiedniu, o Austrii, o nastrojach tam panujących.

Mówią chętnie. Bo i cóż? — Wrócili, przetrawili wrażenia. Trochę im przykro, że **nie prędko wrócą do starego, poczciwego Wiednia,** ale przecież są w domu, spokojni, bezpieczni. — O ile gorzej tym, którzy tam zostali?...

Przeciętny wiedeńczyk, czy przeciętny cudzoziemiec, który przypadkiem znalazł się na wiedeńskiej ulicy, byli zaskoczeni tempem, w jakim rozegrały się ostatnie wypadki. Dyskutowano właśnie nad rozpisanym plebiscytem, cieszono się, że przyniesie on zwycięstwo ogólnie szanowanemu Schuschniggowi, gdy w tym, jak grom z jasnego nieba, spadła decyzja: **plebiscyt odłożony na czas nieokreślony!**

Jeszcze teraz nie wszyscy wiedzieli, co to znaczy. Jeszcze teraz nie zdawała sobie sprawy z powagi sytuacji wiedeńska ulica. Po tym przyszło ultimatum Hitlera. Po tym rezygnacja Schuschnigga. Po tym Seyss - Inquart. **Po tym — najgorsze— Reichswehra!**

Betroski Wiedeń zadrżał. — Nadzwyczajne wydania dzienników przynosiły co godzinę nowe, tragiczniejsze wieści. Ludzie nie mieli po prostu czasu, aby ochłonąć z wrażeń. Na ulicach ukazały się karne szeregi młodzieży nacjonalistycznej. — Swastyki na czarnych mundurach, wiwaty, głośne i wielokrotnym echem powtarzane: **„Heil Hitler!".**

Wojska ani policji jakoś nie widać. Nikt nie zagradza drogi wiwatującym. **Przeciwnie, w oknach ukazują się chorągwie nazistowskie, w kawiarniach słychać dźwięki Horst - Wessellied.**

Cudzoziemiec, oszołomiony i zdetonowany, mimo woli zadaje sobie pytanie: czy naprawdę Schuschnigg zwyciężyłby przy plebiscycie? Po tym przygląda się demonstrującym. **Widzi samą młodzież.** Gdzie starsi? — Gdzie opozycja?

Jest, oczywiście, że jest. Ale zgnieciona, rozbita, zamknięta gdzieś tam w blokach domów robotniczych. Bezbronna. Czy zresztą może walczyć, jak sam Seyss-Inquart prosił o pomoc niemiecką? Czy może walczyć przeciwko wielkiemu planowi, obmyślonemu w cisz-- gabinetów dyplomatycznych? Czy może przeszkodzić w dziele tak **wspaniale wyreżyserowanym?**

Nikt nie przeszkadza demonstrującym. Przeciwnie,, nastrój młodzieży porywa. Orkiestry i sztandary zawsze były mile widziane przez szary tłum. Tak samo jest w Wiedniu...

Podczas gdy oddziały kroczą ulicami, gdzie niegdzie opuszczają się żaluzje. Gdzieindziej zamyka się sklep. Niektórzy ludzie znikają w bramach. Inni tajemniczo pochyleni nad stolikiem kawiarnianym, coś szepczą.

W bankach wyjątkowo ożywiony ruch. Wiele, bardzo wiele osób informuje się o rozkład jazdy. **O rozkład jazdy pociągów zagranicznych...**

Studenci — cudzoziemcy nie idą już na wykłady. Pakują się. Jest dużo, bardzo dużo polaków. Kuracjusze i chorzy, którzy przybyli do słynnych profesorów, odmawiają wizyty. Żegnając w sanatoriach personel, konstatują, że pielęgniarki noszą już... swastyki na rękawach. Co za organizacja!

W żadnym urzędzie nikomu nie robią trudności. Do 5 tysięcy szylingów wolno wywieźć, na większą sumę potrzebne jest zezwolenie. Ale, ale!... Jest zastrzeżenie: **obywatelom austriackim wyjeżdżać nie wolno!** Pilnują tego zakazu na dworcach, ba, nawet w pociągach...

Urzędowanie odbywa się parami: austriacki urzędnik otrzymał do pomocy niemieckiego kolegę. Razem sprawdzają dokumenty przy wejściu na peron, razem przeprowadzają kontrolę paszportową już w wagonach, chwilę przed odejściem pociągu. Oczywiście, powoduje to opóźnienia, nie brak awantur likwidowanych, trzeba przyznać, w sposób jaknajelegantszy.

Hitlerowskie wpływy nie sięgają tak jeszcze daleko, **aby już** teraz mówić o polityce rasowej. Nie. **Nikt z tytułu swego wyznania czy pochodzenia jeszcze nie ucierpiał.** Ale czy taki stan potrwa długo? Jeżeli dalsze wypadki potoczą się tak błyskawicznie, jak dotychczasowe, to będzie źle. Ale optymiści wierzą w Austrię. Wierzą, że trudno jej będzie zaszczepić jad rasowy.

Na stacjach pociągi stoją długo. **Żegna je zawiadowca ze swastyką na ramieniu,** wita identycznie przybrany. Na granicy czeskiej nowe, długie formalności — czesi chcą wiedzieć czy nie zamierza się u nich osiedlić ktoś, komu ostatnie wydarzenia austriackie odebrały grunt pod stopami.

Pociąg za pociągiem opuszczają Wiedeń cudzoziemcy. Ci, którzy byli tu widziani jak najlepiej, a szanowani tak, jak szanowany być może tylko żywiciel...

Na pozór Wiedeń nie stracił nic. Jest bodaj weselszy, huczniejszy. **Inny jest jednak nastrój ulicy, a inny w domach austriackich.** W tych domach, gdzie nie wisi jeszcze swastyka...

(j. n.).

Chorągiew ze swastyką przed konsulatem austriackim w Łodzi

Onegdaj wieczorem nad bramą posesji przy ulicy Gdańskiej Nr. 43, gdzie mieści się konsulat austriacki, **wywieszona została czerwona flaga ze swastyką** obok flagi czerwono-biało-czerwonej z godłem Austrii.

Przed siedzibą konsulatu austriackiego wystawiony został posterunek policji.

Jak nas informują, łódzki konsulat austriacki nie zmienił toku urzędowania i nadal bez ograniczeń załatwia wszelkie sprawy, związane z wizowaniem **paszportów itp.**

Zjazd majstrów w Łodzi

Akcja kelnerów o umowę zbiorową. Obrady metalowców

W Łodzi odbędzie się **ogólnopolski zjazd delegatów związku majstrów fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej.**

Zjazd zwołany został na dzień 3 kwietnia i obradować będzie w sali związku majstrów przy ul. Żeromskiego. Na zjazd przybywają delegaci kół związku majstrów **ze wszystkich ośrodków przemysłowych Polski.**

Obrady toczyć się będą na temat najaktualniejszych zagadnień zawodowych, w pierwszym zaś rzędzie omówiona zostanie kwestia umowy zbiorowej i dalszej akcji w tej sprawie.

*

Konferencja w inspekcji pracy w sprawie likwidacji zatargu w przemyśle dzianym - fantazyjnym nie przyniosła rezultatu z powodu **zbytniej rozbieżności stanowisk** stron. Inspektor XIII obwodu odroczył ją do dnia 15-go b. m.

*

Ósmy już dzień trwa **okupacja zakładów Haeblera.** Zarówno związki zawodowe, jak i ci robotnicy, którzy z akcją strajkową nie solidaryzują się, czynią starania, aby doprowadzić do porozumienia. Po nieudałej jednak konferencji w inspekcji pracy. żadne inne kroki konkretne nie zostały poczynione.

*

W sali Manteuffla odbyło się **zebranie kelnerów i kuchmistrzów.**

Sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych rokowań ze stow. restauratorów złożył kier. Tomesz, a następnie wywiązała się dyskusja, w której mówcy wskazali, że wprawdzie układ po zmianie obowiązuje, lecz kończy się już za dwa miesiące, wobec czego już obecnie **należy podjąć akcję o zawarcie nowego układu zbiorowego.**

W rezultacie zgromadzenie przyjęło rezolucję, uchwalając pełnomocnictwa dla komisji *międzyzwiązkowej do zawarcia nowej umowy zbiorowej* **i nie wykluczając strajku, jako ostatecznej broni w walce.**

*

W dniu wczorajszym w siedzibie ZPZZ odbyło się posiedzenie zarządu związku zawodowego robotników przemysłu metalowego.

Na posiedzeniu złożono szczegółowe sprawozdanie z obecnej sytuacji, przy czym podniesiono, że mimo obowiązującej umowy zbiorowej, warunki pracy i płacy nie są przestrzegane, a obniżanie płac jest zjawiskiem codziennym.

W wyniku narad, zarząd postanowił zwołać w najbliższym czasie ogólne zebranie członków, celem podjęcia wspólnej akcji.

Teatr, muzyka i radio

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 7.30 Z. Krasińskiego „Nieboska komedia" w inscenizacji Leona Schillera.

Jutro o 8.30 wiecz. „Gałązka rozmarynu".

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 7.30 i jutro o 8.30 w. komedia A. Grzymały Siedleckiego „Spadkobierca" z udziałem Józefa Węgrzyna.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 4 pop. (dla młodzieży) komedia Moliera „Figle Skapena".

TEATR W FILHARMONII

Na ogólne żądanie powtórzona będzie dziś (po raz przedostatni) przebojowa operetka „Komediant" z P. Bursteinem i L. Lux. Pocz. o 21.30.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
11.15 „Jak się uczą dziewczęta w szkole rękodzielniczej?" — audycja
11.40 Lekkie utwory organowe — (płyty)
12.03 Audycja południowa
14.00 Orkiestry symfoniczne grają lekkie utwory (płyty)
15.00 Fragment z powieści „Tęcza nad sercem" Jana Wiktora
15.10 Śpiewa Jan Kiepura (płyty)
15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 „Z pieśnią po kraju" — audycja
16.15 Muzyka rozrywkowa w wyk. orkiestry mandolinistów
16.50 Pogadanka aktualna
17.00 Wpływ odkryć i wynalazków — odczyt
17.15 Recital fortepianowy Sari Hir
18.15 Miniatury muzyczne na rożek angielski i fortepian
18.40 Proza Stanisława Rachalewskiego — recytacja
19.00 Audycja strzelecka
19.30 „Czy organizacje kobiece mają rację bytu" — dialog
19.50 Pogadanka aktualna
20.00 Kwartet rozrywkowy

Przebogaty program **Paryż i Wystawa Światowa w Paryżu z 1937 r.** w naturalnych kolorach wyświetla dziś i dni następnych **FOTOPLASTIKON ul. Moniuszki 2**
Wstęp 25 gr. — młodz. szkolna 15 gr.
Czynny od godz. 9 rano do g. 11 w.

21.40 Nowości literackie
22.00 Koncert wieczorny pod dyr. Ignacego Neumarka
23.00 Muzyka taneczna i piosenki — (płyty)

AUDYCJE ZAGRANICZNE

WIEDEŃ (507)
18.55 „Djamileh" — opera Bizeta.
KALUNDBORG (1250)
20.15 Symfonia C-dur Mozarta i Suita „Paryż" Iberta.
KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
21.00 Koncert wiolonczelowy Dworzaka i „Morze" Debussy'ego.
SZTUTGART (523)
00.00 Impromtu i Balada Szopena, Kwintet fortepianowy Dworzaka, Balada i Passacaglia Atterberga, Symfonia D-dur Sibeliusa.
BUDAPESZT (550)
20.10 „Tu es Petrus" Szabo, Msza solenna Beethovena i „Te Deum" Kodaly'ego.

WĘGIERSKA PIANISTKA

O godz. 17.15 usłyszymy w radio pianistkę węgierską **SARI HIR.** Artystka poświęca cały program swego recitalu narodowemu kompozytorowi Węgier, Franciszkowi Lisztowi. Będą to utwory drobniejsze, jak: „Nad jeziorem Wallenstadt", „Sursum corda" i inne, oraz opracowanie Czajkowskiego Poloneza z opery „Eugeniusz Onegin".

W RYTMIE MOZARTOWSKIEGO MARSZA

Polskie Radio nadaje o godz. 17.50 eksperymentalną audycję muzyczno - słowną, której celem będzie zaznajomienie słuchaczy ze współczesnymi metodami gimnastyki kobiecej. Ilustracja muzyczna oraz możność wzięcia czynnego udziału w tym eksperymencie, niewątpliwie zachęci wszystkich do wysłuchania audycji p. t. „W rytmie mozartowskiego marsza". Autorką pogadanki będzie absolwentka C. I. W. F., Janina **SADOWSKA.**

WIECZÓR DYRYGENCKI

O godz. 22.00 przypomną sobie radiosłuchacze dyrygenta Ignacego **NEUMARKA,** który w każdym sezonie występuje przed mikrofonem Polskiego Radia. Neumark pochodzi z Polski, ale mieszka stale w Holandii i przyjeżdża do kraju co roku.

Koncert orkiestry symfonicznej Polskiego Radia pod dyrekcją Neumarka obejmuje tym razem trzy utwory kompozytorów niemieckich z początków naszego stulecia: R. Straussa wczesną kompozycję „Serenadę" op. 7, Regera „Wariacje i fugę na temat Mozarta" i Rezniczka Uwerturę do opery „Donna Diana".

GŁOS SPORTOWY

Łódź, dnia 14 marca 1938

Gospodarze grali — goście bramki robili...

POLSKA--SZWAJCARIA 3:3

Szczęśliwy wynik naszych piłkarzy w Zurychu

W Zurychu, na stadionie klubu „Grasshoppers" („koników polnych") wobec 22 tysięcy widzów rozegrany został wczoraj PIERWSZY MIĘDZYPAŃSTWOWY MECZ PIŁKARSKI POLSKA — SZWAJCARIA.

Mecz zakończył się szczęśliwym dla nas wynikiem remisowym 3:3 (1:1).

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

SZWAJCARIA

Bramka — HUBER, obrońcy: MINELLI i LEHMANN, pomocnicy: SPRINGER, VERNATI i LOETSCHER, napastnicy: BICKEL, ABEGGLEN, AMADO, WOLACEK i G. AEBI.

POLSKA

Bramkarz: MADEJSKI, obrońcy: SZCZEPANIAK i GAŁECKI, pomocnicy: GÓRA, NYTZ i PIEC II, napastnicy: PIEC I, PIĄTEK, WOSTAL, WILIMOWSKI i WODARZ.

Polacy grali niesłychanie ambitnie i ofiarnie, nie mniej jednak

WYNIK BYŁ RACZEJ DZIEŁEM SZCZĘŚCIA.

Szwajcarzy mieli bowiem wyraźną przewagę, a okresami nie dopuszczali polaków do głosu. Technicznie szwajcarzy byli od nas znacznie lepsi. Piłkarze polscy walczyli jednak bardziej ambitnie, stosowali lepszą od szwajcarów taktykę oraz byli bardziej nieustępliwi.

Początkowo zaznaczyła się PRZYGNIATAJĄCA PRZEWAGA SZWAJCARÓW, których ataki goszczą raz po raz pod bramką Polski. Świetna obrona Madejskiego sprawia jednak, że nie udało im się zdobyć ani jednej bramki. Po 10 minutach polacy stopniowo przejmują inicjatywę i powoli napad nasz przedostaje się na połowę szwajcarów, zagrażając kilkakrotnie ich bramce. W 14 minucie w czasie jednego z polskich ataków

WILIMOWSKI Z PODANIA PIĄTKA ZDOBYWA PIERWSZĄ BRAMKĘ.

Szwajcarzy są nieco speszeni i mimo swej dalszej przewagi nie umieją się zdobyć na żaden skuteczny strzał. Dopiero w 30 minucie udało się najlepszemu zawodnikowi szwajcarskiemu, Amado, wyrównać. Wynik ten, mimo nieustannego naporu szwajcarów i sporadycznych, chociaż dość niebezpiecznych, ataków drużyny polskiej, nie ulega do przerwy zmianie.

W DRUGIEJ POŁOWIE POLACY GRAJĄ ZNACZNIE LEPIEJ

Instrukcje, udzielone przez kapitana związkowego, p. Kałużę, drużynie, sprawiły, że cała reprezentacja zaczęła grać znacznie składniej. Pomoc znacznie lepiej wspomaga atak. Krycie staje się dokładniejsze. Akcje ataku są bardziej niebezpieczne. Mimo to, zaznacza się dalsza przewaga szwajcarów. Bramka polaków jest wciąż zagrożona przez częste ataki gospodarzy. W 8 minucie Amado zdobywa prowadzenie dla szwajcarów. W kilka minut później słynny obrońca szwajcarów Minelli o mało nie zdobył trzeciej bramki.

MADEJSKI NIEMAL CUDEM OBRONIŁ.

Zdawało się, że porażka polaków jest przesądzona. Tymczasem drużyna nasza nie załamała się, przeciwnie, atak podejmuje szereg wypadów, z których jeden w 21 minucie kończy się wyrównującą bramką, zdobytą przez Wostala. W 38 minucie Piątek przebija się przez obronę szwajcarów i strzela trzecią bramkę dla polaków. Od tej chwili gra staje się bardziej wyrównana. W 41 minucie

SZCZEPANIAK NIESZCZĘŚLIWIE DOTYKA PIŁKI RĘKĄ,

za co sędzia dyktuje rzut karny, zamieniony przez Abbeglena na bramkę. Bramka ta ustala wynik dnia.

W naszej reprezentacji najlepszy był Madejski. Jemu zawdzięczamy, że mecz zakończył się tak szczęśliwym dla nas wynikiem. Obrona stała na wysokości zadania. Pomoc nie miała dobrego dnia. W ataku najlepszy był Piątek. Na drugim miejscu można postawić Pieca I.

WODARZ I WILIMOWSKI NIE BYLI W SWEJ NAJLEPSZEJ FORMIE.

Z szwajcarów obok bardzo niebezpiecznego Amado wyróżnić można prawego pomocnika Springera i obu skrzydłowych — Aebi i Bickela. Słynna ich obrona nie zaimponowała. Bramkarz bronił dobrze, chociaż był mniej zatrudniony od Madejskiego.

Szwajcarzy górowali znacznie również pod względem kondycji fizycznej.

Polacy przyjmowani byli w Szwajcarii niesłychanie serdecznie.

WYNIK PRZYJĘTY ZOSTAŁ PRZEZ GOSPODARZY Z PEWNYM NIEZADOWOLENIEM,

gdyż po remisie szwajcarów z niemcami w Kolonii liczono się powszechnie z pewnym zwycięstwem naszych przeciwników. Szwajcarzy twierdzą, że ich drużyna zawiodła, grając poniżej swej formy.

Zawody prowadził bardzo dobrze włoch Barlassina.

Belgia--Luxemburg 3:2

W Luxemburgu wobec 15.000 widzów rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo świata pomiędzy Belgią i Luxemburgiem. Zwyciężyła Belgia nieznaczne 3:2. Do przerwy prowadził Luxemburg 2:1.

Ł.K.S.--Dąb (Katowice) 2:4 (1:4)

Pierwszy galop łódzkich ligowców wypadł nędznie

Piłkarze ŁKS-u rozpoczęli **wczoraj** oficjalnie sezon meczem z exligowym śląskim Dębem. Był to pierwszy mecz z zakreślonej serii spotkań przygotowawczych do sezonu ligowego.

W swym pierwszym galopie **łodzianie wypadli jednak nędznie,** przegrali mecz w stosunku 2:4 (1:4), ale zarówno forma, jak i wynik, nie mogą być w żadnym wypadku miernikiem sił, ani też nie mają żadnego znaczenia, gdyż z jednej strony stanęła drużyna w pełni siły bojowej, zaś z drugiej — jedenastka, **która** po raz pierwszy od blisko pięciu miesięcy, wyszła na murawę. Nic więc dziwnego, że **Dąb pod każdym względem wypadł interesująco,** a miejscowi mieli trudności z opanowaniem piłki, nie mówiąc już o innych brakach.

W tych warunkach wartość meczu sprowadza się do oficjalnego sparringu i nie ulega wcale **wątpliwości, że w pełni sezonu** obraz gry tych samych drużyn byłby inny, nawet gdyby Dąb miał powtórzyć swe zwycięstwo. **Zanosiło się** katastrofal*nie dla miejscowych.* Dąb w pierwszej połowie nieustannie niepokoił tyły gospodarzy. Pomoc łódzka była dziurawa, trio obronne — lekkomyślne, to też każdy atak śląski stwarza niebezpieczeństwo bramki. Ze strzałów mleczka, Grządziela i Wicharego **Dąb prowadził już 4:0,** a zanosiło się na jeszcze więcej. Po tym Lewandowski wykorzystuje rzut karny dla czerwonych i wynik 4:1 utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie stron jeszcze przez pewien czas utrzymuje się przewaga gości, po czym gra powoli się wyrównuje, a pod koniec więcej z niej mają nawet miejscowi. Na 5 min. przed końcowym gwizdkiem, Lewandowski zdobywa drugą bramkę.

W drużynie śląskiej nie było indywidualistów, całość była bardzo szybka i składnie pracowała. W drużynie łódzkiej, w której debiutował Korpowicz, na wzmiankę zasługuje jedynie Lewandowski i za dwie centry bardzo ładne — Miller. Sędziował p. Sperling.

Drużyny grały w następujących składach:

Dąb: Pawłowski, Halama, Krawiec, Szymura, Sarnowski, Ogórek, Trąbka, Grządziel, Kopeć, Mleczko i Wichary.

ŁKS.: Piasecki, Karasiak, Fliegel, Rudnicki, Pegza, Osiecki, Król, Korpowicz, Lewandowski, Cegliński (Sart) i Miller.

Publiczności — 700 osób.

Piłka nożna w kraju

W meczach piłkarskich w kraju ciekawsze wyniki były następujące: W Krakowie Cracovia pokonała KS Chorzów 5:1, zaś Wisła PPW (Katowice) 4:1. Na Śląsku ligowy Ruch pokonał Ruch (Rudniki) 10:2 (5:1), zaś ligowy AKS pokonał Wełnowiec 6:0 (1:0).

Nowi mistrzowie bokserscy Łodzi

Tytułami podzielili się zawodnicy IKP (3), Geyera (3), Wimy i KKS-u

Finały mistrzostw bokserskich okręgu łódzkiego poziomem nie mogły zadowolić. Walki były coprawda zacięte, w niejednym nawet wypadku zażarte, ale poziomu nie widzieliśmy. Horoskopy Łodzi **na finały mistrzostw** Polski nie są więc korzystne. Tytułami mistrzowskimi podzieliły się kluby: IKP i Geyer po 3, Kaliski KS i Wima — po jednym.

W muszej koledzy klubowi Szwed i Poczekaj stoczyli walkę na serio. Przeważyły: większe doświadczenie i lepsze warunki fizyczne Szweda. Zwycięstwo, choć zasłużone, nie przyszło mu jednak łatwo.

W koguciej niesłychanie zaciętą walkę stoczyli: Szrajter i Marcinkowski. Była to jedna z dwuch najlepszych walk finałowych, o interesującym bardzo przebiegu. Po pierwszej r. wyrównanej, w drugiej dużo lepszy był kaliszanin, zato w trzeciej doszło do regularnej wymiany ciosów, w której więcej punktów zebrał znów łodzianin. Nieznaczne, ale niemniej zasłużone zwycięstwo odniósł Szrajter.

W piórkowej, finał Augustowicz — Czesławski stał na strasznym poziomie, co jest tym przykrzejsze, że od tych zawodników należało się spodziewać dobrego boksu. Ciągłe klinchowanie, bicie głową, robiło odrażające wrażenie. Zwycięstwo mało przekonywujące przypadło Augustowiczowi.

W lekkiej Kowalewski górował **nad Szczapińskim,** zwłaszcza w trzeciej rundzie. W drugiej rundzie doszło do regularnej wymiany ciosów, w której obaj jednakowo dużo inkasowali. Zwycięstwo Kowalewskiego wyraźne, postawa Szczapińskiego godna uznania.

W półśredniej interesujący pojedynek Ostrowski — Taborek, rozstrzygnął pierwszy dla siebie zasłużenie, choć nic nie pokazał. Jeszcze mniej pokazał Taborek. O zwycięstwie zadecydowała ostatnia runda, w której Ostrowski zbierał punkty.

W średniej Pisarski bawił się przez 3 minuty z kolegą klubowym Mirowskim, który w pierwszej przerwie zrezygnował z dalszej przyjemności.

W półciężkiej, Wurm, po pierwszej rundzie wysoko przegranej z Pietrzakiem, stale się poprawiał i odgryzał, niemniej jednak zawodnik IKP panował do końca nad sytuacją i wygrał zasłużenie.

W ciężkiej Kłodas i Krawczyk dali parodię boksu. Mimo dwuch napomnień, zwycięstwo odnosi, nota bene, mało przekonywujące, Kłodas.

Sędzia ringowy p. Kubiak, niezawsze trafnie oceniał faule. Punktowi błędów żadnych nie popełnili.

Ostatecznie lista mistrzów okręgu wygląda następująco: **w. musza: Szwed (IKP), w. kogucia: Szrajter (KKS), w. piórkowa: Augustowicz (G), w. lekka: Kowalewski (IKP), w. półśrednia: Ostrowski (G), w. średnia: Pisarski (G), w. półciężka: Pietrzak (IKP), w. ciężka. Kłodas (Wima).**

W ramach zawodów wręczono p. Eugeniuszowi Nowakowi z Pabianic brązowy Krzyż Zasługi, który został mu nadany za zasługi na polu sportu bokserskiego.

Fagot i Wdowiński przegrywają w Sosnowcu

W dniu wczorajszym drużyna bokserska Hakoahu rozegrała w Sosnowcu mecz towarzyski z tamtejszą Makabi. Mecz zakończył się niezasłużonym zwycięstwem Makabi w stosunku 8:6. Wyniki walk były następujące: W muszej Rosman (H) zremisował z Grisgrünem (M). Wynik krzywdzi Rosmana, który miał przewagę i w II-ej rundzie posłał nawet swego przeciwnika na deski. W koguciej Bajtner (M) pokonał na punkty Hauspiegla (H) W piórkowej Welgrün (M) pokonał niezasłużenie na punkty Fagota (H), W lekkiej Mosman (H) wypunktował Abrahama (M).

W półśredniej Akerman (M) pokonał niezasłużenie na punkty Wdowińskiego (H). Wynik powinien być odwrotny. W średniej Waldman (H) zremisował z Baumerem (M). Wynik jest szczęśliwy dla Waldmana, który walkę miał właściwie przegraną. W półciężkiej Moszkowicz (H) pokonał na punkty Potoka (M).

Warta — mistrzem Ruch — wicemistrzem drużynowym Polski w boksie

WARTA — HCP 14:2.

W Poznaniu w meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Polski Warta pokonała H. C. P. 14:2. Wynik ten krzywdzi nieco H. C. P., która wygrała przynajmniej trzy spotkania. Niespodzianką była **słaba forma Kajnara, który w dodatku walczył nieczysto i niesłusznie przyznano mu zwycięstwo nad Szymczakiem.**

Dwa punkty dla H. C. P. zdobył Klimecki, który, jak już donosiliśmy, żegna się z Poznaniem i wstępuje do Geyera. Pokonał on przez k. o. Krawczyka.

Punkty dla Warty zdobyli: Wirski, Koziołek, Skałecki, Kajnar, Jarecki, Florysiak i Białkowski.

RUCH — FLOTA 8:2.

W drugim meczu bokserskim o mistrzostwo Polski Ruch z wielkich Hajduk niespodziewanie zremisował z gdyńską flotą 8:8.

*

1. Warta	6	10:2	67:29
2. Ruch	6	9:3	51:45
3. HCP.	6	4:8	40:57
4. Flota	6	1:11	34:62

Jędrzejowska mistrzynią Mentony

W finale turnieju tenisowego o mistrzostwo Mentony Jędrzejowska pokonała jugosłowiankę Kovacs 4:6, 6:4, 6:2, zajmując pierwsze miejsce w turnieju.

Nieoczekiwany sukces pary Siodówna—Spychała

Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Mentonie w walce o t. zw. puchar narodów nieoczekiwany sukces odniosła nowa para polska Siodówna — Spychała. Para ta po wstępnych walkach zakwalifikowała się do finału, bijąc w półfinale parę Whitmarsh — Butler 3:6, 7:5, 6:3.

W finale para polska natknęła się na angielską parę Scriven — Shayesx i przegrała 1:6, 6:4.

Skład Łodzi na mecz ze Lwowem

Ostateczna reprezentacja Łodzi na mecz ze Lwowem ustalona przez kpt. zw. ŁOZB p. Miłsza na podstawie mistrzostw bokserskich przedstawia się następująco: Szwed, Szreiter, Augustowicz, Kowalewski, Taborek, Ostrowski, Pietrzak, Kłodas.

Kolczyński
w roli biegacza

W Warszawie odbył się w dniu wczorajszym bieg na przełaj na dystansie 3.5 klm. Zwycięstwo w biegu tym odniósł Wirkus (Warszawianka) w czasie 11.37 przed Osińskim (P) 11.57. Ósme miejsce zajął znany pięściarz Kolczyński.

Mistrzostwa szermiercze wojska w Łodzi

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się w Łodzi mistrzostwa szermiercze wojska klasy II. Startowało w zawodach 47 szermierzy na 51 zgłoszonych.

W szpadzie tytuł mistrza zdobył Kamala (WKS Łódź) przed ppor. Spychalskim (WKS Równe).

W szabli mistrzostwo zdobył podchor. Gawlik (WKS Komorowo) przed ppor. Burbo (WKS Grodno).

Po zawodach dowódca OK gen. Thomme wręczył zwycięzcom nagrody.

Na ringach kraju

W bokserskim meczu towarzyskim w Warszawie drużyna Makabi pokonała Goplanię z Inowrocławia w stosunku 10:6. W Wilnie tamtejszy Elektrit pokonał warszawski CWS 11:5. W Piotrkowie rezerwowa drużyna łódzkiego Geyera pokonała zespół Strzelców 8:6. Wreszcie w Toruniu reprezentacja miasta pokonała ósemkę Bydgoszczy 13:3.

Bron. Czech 8-my
w mistrzostwach Szwajcarii

W Wengen odbywały się międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo Szwajcarii z udziałem polskich narciarzy. W ogólnej klasyfikacji poczwórnej kombinacji (bieg zjazdowy, skoki, bieg na 17 klm. i slalom) pierwsze miejsce i tytuł mistrza zajął niemiec Helmuth Lautschner, uzyskując 50.85 pkt. Z polaków całkiem dobry wynik osiągnął Bronisław Czech, klasyfikując się na 8 miejscu. Bochenek był 17-ty.

W otwartym konkursie skoków Bronek Czech miał 42:49 mtr., Schindler 48:51. Najładniejszy skok dnia miał szwajcar Batterlini — 56 metrów.

DR. MED.
H. Różaner
Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych i seksualnych
POWRÓCIŁ
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

MASZYNĘ DO KOLEKCJI (ząbkowane) używaną kupię okazyjnie. Oferty do administracji sub. „System". 088-2

Dziś premiera w „GRAND-KINIE"

Począt. 4. 6. 8. 10

PIERWSZA WIELKA KOMEDIA
„króla aktorów, aktora królów" w reżys. **MICHAELA CURTIZA** twórcy „Blooda" i „Szarży"

Errol FLYNN

Współudział biorą:

JOAN BLONDELL
HUGH HERBERT
EDW. EVERETT HORTON

BOHATER naszych CZASÓW

Scenariusz: **Hopkins Adams**
autor filmu „Ich noce"

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

Inż. Znajdowski dalej na czele lekkoatletów

W Warszawie odbyły się dwudniowe obrady Polskiego Związku Lekkoatletycznego. Przewodniczył obradom **p. Ludwik Szumlewski z Łodzi.**

Po dyskusji nad sprawozdaniami zarządu udzielono absolutorium ustępującym władzom.

Prezesem zarządu pozostał inż. Znajdowski. Wiceprezesami wybrano pp. Misińskiego, Szlachciaka i konsula Sośnickiego.

Postanowiono m. in.: 1) zorganizować drużynowe mistrzostwa Polski, poczynając od 1939 roku; 2) ujednostajnić punktację meczów międzyokręgowych i klubowych; 3) prowadzić listę 50-ciu najlepszych wyników w Polsce oraz 20-tu najlepszych w okręgach; 4) podjęcie starań u władz o utworzenie przy klubach l. atl. sekcji szkolnych; 5) zezwolić w przyszłości na zagraniczne starty zawodników jedynie pod warunkiem udzielenia rewanżu na terenie Polski przez lekkoatletów zagranicznych.

GRUŹLICA PŁUC
jest nieubłagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. **Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy,** uporczywego męczącego **kaszlu** itp., stosują pp. Lekarze
„BALSAM TRIKOLAN-AGE",
który, ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.

KOMUNIKAT.
Stow. „Kultur-Liga"
urządza we wtorek, 15-go b. m. o g. 8.30 wiecz. w Teatrze Kameralnym
Jedyne Ulgowe Przedstawienie
sztuki p. t.
SPADKOBIERCA
z Józefem Węgrzynem
oraz w sobotę, 19-go bm. 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim **Nieboska komedia**
w reżyserii **LEONA SCHILLERA**
Bilety od **40 gr.** już do nabycia w Stow. „Kultur-Liga", Zachodnia 68 tel. 191-15

Doktór Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

Dla postępu i kultury
stają do wspólnej pracy organizacje niepodległościowe

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyła się narada członków organizacji, grupujących dawne akademickie środowiska postępowo - niepodległościowe. Na naradzie reprezentowani byli przedstawiciele związku Filaretów, zrzeszenie Filarecji w Kijowie, związek niepodległościowców z Petersburga. Postanowiono utworzyć wspólny komitet wykonawczy dla pracy, zgodnej ze wspólnymi pięknymi tradycjami walk o niepodległość, poglądami na postęp i kulturę polską i zgodność poglądów na bieżące zagadnienia polityczne.

3 pokoje z kuchnią
2 „ „
z wygodami do wynajęcia
Andrzeja 1.

Konfiskata „Zielonego Sztandaru"

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Zgodnie z zarządzeniem władz administracyjnych, zakazującym ogłaszania uchwał kongresu ludowców, wczoraj zajęty został nr. 14 tygodnika „Zielony Sztandar" za ogłoszenie tych właśnie uchwał.

MASZYNĘ DO PISANIA i do liczenia, w dobrym stanie, kupię okazyjnie, płacę gotówką. Oferty do administracji sub. „System". 087—2

DOKTOR
KLINGER
spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w.
W niedzielę i święta od 10—12

KINO TEATR **METRO** PRZEJAZD 2
Pocz. o 4-ej
Dziś poraz ostatni!
SYLVIA SIDNEY w roli żony anarchisty w filmie pt.
TAJNY AGENT
Ceny od 54 gr.
Jutro premiera **„Królowa Przedmieścia"**

KINO TEATR **MIRAŻ** 11 LISTOPADA 16
Pocz. o 4-ej
Ostatnie dni!
Towarzysze Broni
(LA GRANDE ILLUSION)
W r. gł.: **Dita Parlo, Jean Gabin i Eryk v. Stroheim**
Realizacja: JEAN RENOIR

KINO - TEATR **URANIA** **Cegielniana 2** Tel. 107-34.
Dziś i dni następnych! Kapitalny film wielkich gwiazd
Jadwiga Smosarska, Adam Brodzisz, Eugeniusz Bodo i in.
w wielkim polskim filmie p. t. **„NA SYBIR"**
Ubawi wszystkich i rozśmieszy do łez... **BUSTER KEATON**
w swej najnowszej komedii pt. **„Co może miłość"**
Dziś pocz. o godz. 4 pp.
Następny wielki program: **I. „Kochana dziewczyna" — II. Życie ulicy"** W roli gł. LUIZA RAINER

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.: Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia" (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. **Lucjan Lipiński** Za Wydawnictwo: **„Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka" Eugeniusz Kronman.** W drukarni własnej Piotrkowska 101.